

Sygn. akt II Ca 998/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek - Moraś
Sędziowie:	SSO Iwona Siuta SSR del. Agnieszka Trytek - Błaszak (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 marca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa (...) **1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.**

przeciwko **L. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2014 roku, sygn. akt I C 1474/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„ I. zasądza od pozwanej L. S. na rzecz powoda (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W. kwotę 62.928,12 zł (sześćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia osiem złotych dwanaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2013 roku;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.387 zł (cztery tysiące trzysta osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu.”;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.947 zł (cztery tysiące dziewięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 998/14

UZASADNIENIE

Powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. wniósł przeciwko L. S. powództwo o zapłatę kwoty 62.928,12 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że podstawą zasadności żądań powoda jest zawarta w dniu 22 października 2009r. pomiędzy pierwotnym wierzycielem (...) S.A. a pozwaną umowa o kredyt gotówkowy oraz umowa przelewu wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r., na podstawie której powód nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela pozwanej wynikającą z niewykonania przez pozwaną umowy. Podał, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się: należność główna w kwocie 39.417,09 zł; odsetki ustawowe naliczone od kwoty należności głównej za okres od dnia 11 grudnia 2012r. do dnia 27 marca 2013r. w wysokości 1.488,13 zł; odsetki umowne w wysokości 20.420,46 zł; koszty pierwotnego wierzyciela 1.602,44 zł.

Pozwana L. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podniosła, że nie przypomina sobie, aby zawierała wskazaną przez powoda umowę o kredyt gotówkowy z (...) S.A., a jeżeli jednak fakt taki miał miejsce w dniu 22 października 2009r. to oznacza, że roszczenie i tak uległoby przedawnieniu, a tym samym roszczenie powoda jako pochodzące z cesji wierzytelności jest przedawnione. Zastosowanie ma przepis art. 118 kc, z którego wynika trzyletni okres przedawnienia roszczenia z umowy o kredyt gotówkowy jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej.

W piśmie procesowym z dnia 13 marca 2014r. (data nadania w placówce pocztowej), w odpowiedzi na zarzut przedawnienia roszczenia, powód wyjaśnił, iż termin przedawnienia roszczenia rozpoczął swój bieg w dniu 25 marca 2011r., czyli w dacie wypowiedzenia umowy kredytu. Bank wezwał pozwaną do zapłaty pismem z dnia 24 stycznia 2011r., w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma, pod rygorem wypowiedzenia umowy w terminie 30 dni liczonych od dnia upływu terminu zapłaty, w przypadku braku dokonania wpłaty. Pozwana otrzymała oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w dniu 16 lutego 2011r., termin zapłaty upłynął w dniu 23 lutego 2011r. Następnie, bieg terminu przedawnienia został przerwany w wyniku złożenia przez Bank wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu w dniu 14 czerwca 2011r. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Postanowieniem z dnia 05 lipca 2011r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I Co 3059/11 nadał bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. Kolejną czynnością przerywającą bieg przedawnienia było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji w dniu 19 sierpnia 2011r. Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2013r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek pierwotnego wierzyciela. Pozew w tej sprawie wniesiony został w dniu 10 kwietnia 2011r. i bieg terminu przedawnienia został po raz kolejny przerwany, a roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2014r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, w sprawie o sygn. akt I C 1474/13, oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

(...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. jest niestandaryzowanym funduszem sekurytyzacyjnym, którego organem upoważnionym do reprezentowania jest (...) Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych Spółka Akcyjna w W..

W dniu 6 grudnia 2012r. powód zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną w W. umowę sprzedaży części wierzytelności z portfela 7.988 wierzytelności o łącznej wartości 118.117.156,65 zł.

Powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, w którym oświadczył, że przysługuje mu względem pozwanej wierzytelność w łącznej kwocie 62.928,12 zł, z czego 23.511,05 zł stanowić miałyby same odsetki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo okazało się nieuzasadnione.

Sąd ten wskazał, że żądanie pozwu wywiedzione zostało w oparciu o przedłożone przez powoda dokumenty oraz kserokopie, w szczególności wyciąg z ksiąg rachunkowych powodowego Funduszu, zaś stosownie do treści art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2004r. Nr 146, poz. 1546 ze zm.) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych, jednak z dniem 20 lipca 2013r., a więc po wystawieniu przez powoda wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 27 marca 2013r., do art. 194 cytowanej ustawy dodano ust. 2, zgodnie z którym moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Sąd pierwszej instancji przypomniał, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011r., wydanym w sprawie sygn. P 1/10 (Dz.U. z 2011r. Nr 152, poz. 900), art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji. Z uwagi na powyższe dokument w postaci wyciągu z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie może w niniejszym procesie zostać uznany za dokument mający moc dokumentu urzędowego jako, że stroną pozwaną w sprawie jest konsument. W aktualnym stanie prawnym wyciąg z ksiąg funduszu w procesie przeciwko konsumentowi stanowi jedynie dokument prywatny funduszu, zaś podane w nim informacje są równoważne twierdzeniom strony i podlegają dowodzeniu na zasadach ogólnych.

Zdaniem Sądu Rejonowego, legitymację procesową powód wywodził z treści art. 509 kc, a dla uzasadnienia swojego roszczenia powołał się na następujące zdarzenia – zawarcie umowy pożyczki z pierwotnym wierzycielem ((...) S.A.), zbycie wierzytelności przez udzielającego pożyczkę na powoda i wystawienie wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu, które miały stanowić wystarczający dowód na powstanie, istnienie, źródło i wysokość przysługującej mu wierzytelności.

W ocenie Sądu, powód nie podolał ciężarowi dowodu wynikającemu z art. 6 kc, albowiem nie przedłożył dowodów potwierdzających nie tylko istnienie po jego stronie legitymacji procesowej czynnej, ale także istnienie legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanej, jak również powstanie, wymagalność i wysokość dochodzonej wierzytelności. Na poparcie swoich twierdzeń powód przedstawił podpisany przez pełnomocnika funduszu wyciąg z ksiąg rachunkowych wraz z poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię pełnomocnictwa dla radcy prawnego S. K., poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię umowy przelewu wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r., poświadczoną za zgodność kopie pełnomocnictw osób zawierających umowę przelewu, poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię załącznika nr 1 umowy (lakoniczną, fragmentaryczną) oraz niepoświadczoną w jakikolwiek sposób kserokopie: umowy z dnia 22 października 2009r., potwierdzenia uruchomienia kredytu, wniosku o udzielenie kredytu, harmonogramu spłaty kredytu, wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy z dnia 24 stycznia 2011r., potwierdzenia odbioru, bankowego tytułu egzekucyjnego, postanowień Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 05 lipca 2011r., wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 19 sierpnia 2011r., wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego z dnia 31 grudnia 2012r., postanowienia o umorzeniu postępowania z dnia 21 stycznia 2013r., wezwania do zapłaty z dnia 21 stycznia 2013r. oraz zawiadomienia o przelewie wierzytelności z dnia 14 stycznia 2013r. Powołując się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, jak i na naukę prawa, Sąd Rejonowy stwierdził, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 kpc. Odmienne ujęcie tego zagadnienia prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentu. Przedstawione przez powoda niepoświadczone kserokopie mogą stanowić co najwyżej początek dowodu na piśmie, czyli dokumenty uprawdopodobniające, że czynność została dokonana. Istnienie tzw. początku dowodu na piśmie nie znosi jednak

obowiązków strony wynikających z treści art. 6 kc i art. 232 kpc, lecz wprowadza co najwyżej możliwość sięgania do dowodów ze źródeł osobowych na fakt dokonania czynności prawnej (art. 74 § 2 kc). Niepoświadczona odbitka ksero jest tylko środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron.

Sąd Rejonowy zważył, że powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie przedstawił dokumentu – mającego wartość dowodową – ani jakiegokolwiek innego dowodu na potwierdzenie okoliczności zawarcia przez wierzyciela pierwotnego z pozwaną umowy pożyczki lub kredytu, wysokości wierzytelności banku wynikającej z tej umowy, a nadto nie wykazał w żaden sposób, aby umowa ta kiedykolwiek została skutecznie wypowiedziana. Przedłożone przez powoda kserokopie umowy, harmonogramu spłaty i pism kierowanych przez bank do pozwanej nie mogą stanowić dowodu w niniejszej sprawie, albowiem nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 245 kpc. Sąd uznał, że nie było możliwym poczynienie na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń faktycznych, zwłaszcza takich, które mogłyby doprowadzić do odmiennej od powyższej oceny i uzasadniać udzielenie ochrony żądaniu powoda. Przedstawione przez powoda kserokopie nie mogły doprowadzić do ustalenia nie tylko treści stosunku podstawowego oraz sposobu jego rozwiązania i wysokości zobowiązania pozwanej, lecz nie potwierdzały nawet, że stosunek ten kiedykolwiek powstał. Odmienne wnioski Sąd nie mógł również wywieść z treści umowy przelewu wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r. z uwagi na fragmentaryczność i lakoniczność przedstawionego załącznika. Brak było podstaw do weryfikacji, jaka w istocie wierzytelność wobec pozwanej i z jakiego tytułu została przez powoda nabyta. W treści umowy przelewu brak jest odwołania do wierzytelności wobec pozwanej, zaś brak dowodu w postaci dokumentu pożyczki lub kredytu uniemożliwia Sądowi powiązanie tego przelewu z konkretnym stosunkiem prawnym, jakiego stronami mieliby być bank i pozwana. Nadto, ujęta w załączniku nr 1 wartość wierzytelności nie pokrywała się co do wysokości z kwotami ujętymi w wystawionym przez powoda wyciągu z ksiąg rachunkowych. Według Sądu, zabrakło w niniejszej sprawie wystarczających podstaw do umiejscowienia przelewu z dnia 06 grudnia 2012r. w całości relacji wierzyciela pierwotnego z jego dłużnikami, w szczególności z pozwaną L. S..

Sąd Rejonowy oceniając wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu wskazał, że samoistnie nie stanowi on potwierdzenia ani przejścia uprawnień na powoda (na podstawie art. 509 kc) ani (przede wszystkim) powstania, istnienia oraz wysokości należności odnotowanych w księgach funduszu. Wyciąg ten nie może stanowić samoistnej podstawy dowodowej dla stwierdzenia, że z powodem zawarta została przez (...) S.A. wskazana w treści pozwu umowa cesji wierzytelności z umowy pożyczki zawartej z L. S.. Żądanie powoda związane jest z umową pożyczki, lecz twierdzenie to pozostało gołosłowne. Wyciąg nie może zastępować dowodów potwierdzających samo wykreowanie zobowiązania, związane z nim przekształcenia podmiotowe, dokumentów obejmujących treść oświadczeń woli stron (tak umowy pożyczki, jak i cesji) oraz treść łączącego je stosunku. Fundusz inwestycyjny nie może poprzestać na tego typu dokumencie, gdyż wyciąg z ksiąg (jako dokument prywatny funduszu) nie może stanowić dowodu na potwierdzenie treści umowy pożyczki, choćby z tej przyczyny, że nie zawiera żadnych konkretnych danych z tym związanych. Przyjęcie założenia, że wyciąg z ksiąg funduszu zastępuje wszelkie inne dowody, na podstawie których można ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony (umowy pożyczki, cesji), datę jego powstania etc., prowadziłoby do absurdalnej sytuacji, w której to na pozwanym ciążyłby obowiązek dowodzenia, że nie zawierał z domniemanym poprzednikiem prawnym powoda - bankiem umowy i nie był jego dłużnikiem. Przedstawienie przez fundusz wyciągu z ksiąg funduszu nie zmienia ogólnych zasad związanych z dowodzeniem w procesie oraz nie zwalnia z wykazania zasadności stanowiska powoda. Konsekwencją powyższego była ocena Sądu, iż w niniejszej sprawie zabrakło dowodu potwierdzającego nabycie przez powoda wierzytelności dochodzonej w tym postępowaniu, a przede wszystkim jej istnienia.

Na marginesie Sąd Rejonowy dodał, że wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nie pozwala na precyzyjne określenie wysokości dochodzonej wierzytelności. Żaden zapis tego wyciągu nie pozwala na ustalenie wartości kapitału oraz naliczonych odsetek, a także okresu, za jaki te odsetki miałyby się należeć. Lakoniczność wyciągu w zakresie stopy i okresu naliczania odsetek uniemożliwiła uznanie, że powodowi mogłaby kiedykolwiek przysługiwać wierzytelność w łącznej kwocie 62.928,12 zł, z czego 23.511,05 zł stanowić miałyby same odsetki.

Z uwagi na nie wykazanie przez powoda istnienia wierzytelności wobec pozwanej, jak i jej źródła, Sąd przyjął, że nie było podstaw do weryfikacji podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Sąd oddalił powództwo jako nieuzasadnione w całości.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 kpc w związku z art. 129 § 1 kpc poprzez nieuwzględnienie przedłożonych przez powoda dowodów z dokumentów, pomimo braku żądania strony pozwanej do przedłożenia powoływanej dokumentacji w oryginałach;

b) art. 129 § 4 kpc poprzez zaniechanie wezwania powoda do przedstawienia oryginałów dokumentów, na które powoływał się w toku sprawy, a które w ocenie Sądu mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia podjętego w sprawie;

c) art. 233 § 1 kpc i art. 227 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na:

- braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie jego dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i obiektywizmu oceny, a w szczególności w zakresie rzekomego nieudowodnienia przez powoda cesji dochodzonej w sprawie wierzytelności oraz istnienia i wysokości zobowiązania, a także dokonanie tej oceny z pominięciem istotnej części materiału dowodowego, a w szczególności z pominięciem:

* treści dokumentu w postaci Załącznika do umowy cesji, który w pozycji dotyczącej zobowiązania pozwanej oprócz numeru umowy kredytu i daty jej zawarcia, wskazuje wysokość zobowiązania zaciągniętego przez pozwaną na skutek zawarcia umowy z pierwotnym wierzycielem, dane pozwanej, w tym jej imię i nazwisko, adres zamieszkania,

* wyciągu z ksiąg Funduszu Sekurytyzacyjnego, który posiada moc dowodową dokumentu prywatnego,

* wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, zgłoszonego na wypadek kwestionowania przez pozwaną istnienia i przelewu wierzytelności,

* pisma cedenta z dnia 14 stycznia 2013r. stanowiącego zawiadomienie pozwanej o cesji wierzytelności na rzecz powoda ,

* umowy nr (...) kredytu gotówkowego P. z dnia 22 października 2009r. wraz z harmonogramem,

* potwierdzenia uruchomienia kredytu tj. przelewu kwoty kredytu na rachunek pozwanej,

* wniosku pozwanej o udzielenie kredytu,

* oświadczenia z dnia 21 stycznia 2011r. stanowiącego wezwanie do zapłaty i oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu wraz ze zwrotnym potwierdzeniem jego doręczenia,

* bankowego tytułu egzekucyjnego nr 50 160 wraz z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin -Centrum w Szczecinie z dnia 05 lipca 2011r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu,

* wniosków o wszczęcie i umorzenie postępowania egzekucyjnego,

* postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin -Centrum w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013r. w przedmiocie umorzenia egzekucji,

* wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie sygn. akt VI Co 3059/11, dotyczącej nadania klauzuli wykonalności wystawionemu przez cedenta bankowemu tytułowi egzekucyjnemu,

- dokonaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń, sprzecznych z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie i w konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, iż powodowi przysługuje wierzytelność względem pozwanej, podczas gdy powód załączył do akt sprawy i powołał się na szczegółową dokumentację w tym zakresie, składając jednocześnie wniosek o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów wykazujących istnienie wierzytelności oraz jej przeniesienie z pierwotnego wierzyciela na powoda, co Sąd częściowo pominął nie przeprowadzając w sposób właściwy i obiektywny dowodu z przedstawionych przez powoda dokumentów;

d) art. 245 kpc poprzez nieuwzględnienie mocy dowodowej dokumentów prywatnych powołanych przez powoda jako dowody w sprawie, w tym: wyciągu z ksiąg Funduszu Sekurytyzacyjnego, wyciągu z ksiąg bankowych cedenta;

e) art. 328 § 2 kpc poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej zaskarżanego orzeczenia, w szczególności zaniechanie przytoczenia przez Sąd I Instancji przepisów prawa na których się oparł wydając rozstrzygnięcie;

2. naruszenie art. 6 kc w związku z art. 232 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące przyjęciem za udowodnione twierdzeń pozwanej kwestionujących zasadność powództwa, podczas gdy powód udowodnił fakty prawotwórcze, z których wywodził określone skutki, tj. istnienie wierzytelności i jego legitymację czynną, zgłosił w tym zakresie odpowiednie wnioski dowodowe i wskazał dokumentację potwierdzającą podnoszone okoliczności, a pozwana poprzestawała wyłącznie na kwestionowaniu wszelkich twierdzeń powoda;

3. nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy polegające na zaniechaniu przezeń zbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, tj. rezygnacji z analizy żądania pozwu, pominięciu kwestii istnienia, wysokości i wymagalności przysługującego powodowi roszczenia oraz zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwaną.

Czyniąc powyższe zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 62.928,12 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ewentualnie, z ostrożności procesowej, z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił, iż Sąd nie rozważył wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskutek czego doszło do sprzecznych z nim ustaleń, co skutkowało wydaniem niezgodnego z prawem wyroku. Przy ocenie materiału dowodowego, dotyczącego legitymacji czynnej powoda, bezpodstawnie pominięto pozostałe przedłożone przez powoda dowody potwierdzające nabycie dochodzonej w niniejszej sprawie wierzytelności. Powód przedłożył, zgodnie z art. 232 kpc, szereg dowodów na poparcie okoliczności, z których wywodził skutki prawne, a zatem w pełni zrealizował spoczywający na nim ciężar dowodu. Niewątpliwie wykazał on fakt nabycia wierzytelności przysługującej pierwotnie (...) Bankowi (...) S.A. względem pozwanej. Przede wszystkim dokonał tego poprzez przedłożenie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r. zawartej pomiędzy cedentem tj. (...) S.A., a cesjonariuszem tj. Intrum (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny wraz z załącznikiem nr 1 do umowy z dnia 06 grudnia 2012r., wskazującym nabywane wierzytelności, w tym wierzytelność obciążającą pozwaną. Sama umowa sprzedaży wierzytelności określa prawa i obowiązki jej stron oraz przede wszystkim warunki sprzedaży wierzytelności. Załącznik nr 1 do aneksu nr (...) do umowy z dnia 06 grudnia 2012r. wyszczególnia wszystkie nabywane wierzytelności. Stanowi on swoisty katalog zawierający dane identyfikujące wierzytelności i dłużników. Przedkładając wyszczególnione powyżej dowody powód wykazał swoją legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie.

Apelujący nadmienił, iż złożony do akt załącznik składa się z trzech kart, pierwsza strona załącznika została przedłożona w celu przedstawienia jego nazwy - tytułu, systematyki zawartej w nim tabeli i treści jej kolumn, zaś druga część załącznika odnosi się wprost do wierzytelności przysługującej powodowi względem strony pozwanej, a rekord dotyczący jego zadłużenia pozostawał czytelny. Trzecia część, jest powiększoną kopią drugiej strony i została przedłożona w celu przedstawienia danych dotyczących dłużniczki oraz obciążającej ją wierzytelności w jak najbardziej czytelnej formie. Treść załącznika nr 1 do aneksu nr (...) do umowy z dnia 6 grudnia 2012 r. wyraźnie określała m.in. poszczególne elementy, jakie składają się na łączną kwotę zakupionej przez cesjonariusza od cedenta wierzytelności względem strony pozwanej (wskazana została ona w rubryce 18 załącznika) oraz zawiera dane personalne dotyczące strony pozwanej. Powód wyjaśnił, że z uwagi na zawarte w powołanym załączniku dane osobowe innych dłużników, celowo zawierał on zakreślenia. Czytelność tych danych nie ma jednak znaczenia, bo nie dotyczą one przedmiotowej sprawy. Podkreślił dalej, iż z uwagi na ochronę danych osobowych powód zamazał lub ukrył dane dotyczące innych dłużników, stąd też wynikają luki w załączniku. Ze względu na znaczny rozmiar załącznika, powód przedłożył wyłącznie 3 strony wskazujące na tytuł załącznika i jego systematykę oraz nabywaną przez powoda wierzytelność obciążającą pozwaną. Dokument ten jest opatrzony pieczęcią notariusza oraz parafami naniesionymi przez osoby podpisujące umowę w imieniu stron.

Zauważył nadto, iż wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, ujęta w załączniku wartość wierzytelności pokrywała się z kwotami ujętymi w wystawionym przez powoda wyciągu z ksiąg rachunkowych. Kwota należności głównej wskazana w kolumnie 18 załącznika w wysokości 39.417,09 zł jest równa kwocie należności głównej wskazanej w wyciągu z ksiąg funduszu. Odsetki umowne wskazane w kolumnie 20 załącznika do umowy cesji, w kwocie 20.420,46 zł również odpowiadają wartości określonej w wyciągu. Kwota kosztów naliczona przez pierwotnego wierzyciela wskazana w wyciągu z ksiąg funduszu (1.602,44 zł) jest niższa niż kwota zawarta w załączniku (1.618,29 zł), co ma związek z rozliczeniem dokonany przez cedenta w dacie następującej po cesji wierzytelności. Łączna wartość wierzytelności nabytej przez powoda, a wskazana w załączniku do umowy cesji jest niższa niż dochodzona pozwem kwota (wskazana również w wyciągu z ksiąg funduszu), gdyż nie obejmuje ona odsetek ustawowych naliczanych przez powoda po cesji wierzytelności, a przed skierowaniem sprawy do Sądu.

Skarżący nie zgodził się z twierdzeniami Sądu I instancji, jakoby wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu, zdaniem (...) 1 w W., miały stanowić wystarczający dowód na powstanie, istnienie, źródło i wysokość przysługującej mu wierzytelności. Zasadniczym dowodem potwierdzającym nabycie dochodzonej w sprawie wierzytelności jest umowa sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikiem. Wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu Sekurytyzacyjnego miał być kolejnym dokumentem potwierdzającym nabycie i wysokość dochodzonej wierzytelności. Powód zaprzeczył, aby próbował potwierdzić wyciągiem z ksiąg funduszu wszystkie okoliczności w sprawie, w zakresie których to na nim spoczywał ciężar dowodu. Co istotne, w piśmie procesowym z dnia 12 marca 2014r. powód wyraźnie przyznał, iż o ile w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011r., sygn. akt P 1/10 (Dz.U. Nr 152, poz. 900) dokument ten utracił moc dowodu urzędowego, o tyle nadal posiada moc dokumentu prywatnego (art. 245 kpc). W sytuacji, w której nie jest podważana jego prawdziwość, a pozwany nie przedstawia żadnych przeciwdowodów wobec okoliczności wynikających z tego dokumentu i poprzestaje wyłącznie na gołosłownych stwierdzeniach, zasadne byłoby uwzględnienie stanu faktycznego potwierdzonego i wynikającego z wyciągu z ksiąg Funduszu Sekurytyzacyjnego. Powołał się na wyrok z dnia 03 października 2000r. sygn. akt I CKN 804/98 Sądu Najwyższego, według którego dokumentem prywatnym jest każde pismo będące dokumentem, o ile nie jest ono dokumentem urzędowym (art. 245 kpc). Z tym dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Sąd może wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych. Według powoda, orzekający w sprawie Sąd I instancji zdaje się nie zauważać pisma procesowego powoda z dnia 12 marca 2014r. i przedstawionego w nim stanowiska. Podkreślił, iż fakt skutecznego zawarcia umowy cesji potwierdzało ponadto pismo cedenta z dnia 14 stycznia 2013r. zawierające zawiadomienie pozwanej o dokonaniu przelewu wierzytelności na rzecz powoda na podstawie umowy cesji z dnia 6 grudnia 2012r. i wskazujące równocześnie, iż przeniesienie wierzytelności stało się skuteczne dnia 11 grudnia 2012r. Jest to także wystarczający dowód na wykazanie legitymacji czynnej powoda i skuteczność dokonanej Umowy cesji. Fakt ten został całkowicie pominięty przez Sąd I instancji przy wyrokowaniu. Na podstawie złożonych przez powoda wniosków dowodowych ponad wszelką wątpliwość można było ustalić fakt

skutecznego nabycia wierzytelności dochodzonej pozwem. Zdaniem strony powodowej, Sąd I instancji winien ocenić zebrany w postępowaniu materiał dowodowy przede wszystkim zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów nie może nosić cech dowolności, tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie. Wiarygodność i moc dowodów powinna być ustalona także na podstawie logiki wywodów stron, a także treści przedstawianych przez strony dokumentów. Podkreślił dalej, że Sąd I instancji pominął wniosek dowodowy zgłoszony przez powoda w pozwie o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego w przypadku kwestionowania przez stronę pozwaną, m.in. faktu zawarcia umowy cesji, istnienia, wysokości i wymagalności roszczenia. Z uwagi na fakt, iż pozwana stwierdziła, że kwestionuje wszystkie twierdzenia powoda, zasadne było przeprowadzenie dowodu zawnioskowanego przez stronę powodową, na podnoszone przez nią okoliczności.

Apelujący wskazał, że wnioski wysnute przez Sąd, a dotyczące okoliczności faktycznych, jeśli są niespójne logicznie i jeśli w takiej kondycji legły u podstaw rozstrzygnięcia, powodują nieprawidłowość rozstrzygnięcia, a tym samym uzasadniają zarzut naruszenia normy prawa procesowego powołanej w art. 233 § 1 kpc.

Zarzucił ponadto, że w ocenie Sądu I instancji inną zasadniczą kwestią determinującą kształt podjętego w sprawie rozstrzygnięcia było przedłożenie przez powoda znacznej części materiału dowodowego w kopiach. Zaznaczył, iż uzupełniając braki formalne pozwu wniesionego w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód oświadczył, że do przedmiotowej sprawy załączył kopie dokumentów wskazujących na treść stosunku prawnego łączącego strony, jednakże na podstawie art. 129 § 1 kpc w przypadku kwestionowania przez pozwaną zgodności załączonych kopii z treścią oryginału lub istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, oryginał dokumentów (pochodzący od cedenta) zostanie złożony przez powoda w Sądzie jeszcze przed rozprawą. Powód zadeklarował gotowość przedstawienia oryginałów dokumentów potwierdzających istnienie, wysokość i wymagalność dochodzonego roszczenia. Jednak ani pozwana, ani Sąd nie zażądali od powoda przedstawienia oryginałów dokumentów przedłożonych do akt sprawy w kopiach. Powód nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji powyższych zaniechań leżących nie po jego stronie. Nie można zatem uznać za słuszne nieuwzględnienia jako dowodów w sprawie dokumentacji przedłożonej w kopiach, a potwierdzającej istnienie, wysokość i wymagalność roszczenia.

Zarzucił wreszcie, iż Sąd I instancji skupiając się na kwestii legitymacji czynnej powoda zaniechał rozpoznania istoty sprawy. Nie zbadał dostatecznie szczegółowo roszczenia będącego podstawą wniesionego powództwa. Zrezygnował ze zbadania kwestii istnienia i wymagalności roszczenia przysługującego stronie powodowej, a także podnoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Na marginesie wskazał, iż uzasadniając zaskarżany wyrok, Sąd I instancji zaniechał wyjaśnienia podstawy prawnej zaskarżanego orzeczenia, w szczególności przytoczenia przepisów prawa, na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Skutkowało to pozbawieniem strony możliwości weryfikacji prawidłowości wydanego wyroku.

Zauważył również, iż w sprawie jak niniejsza, ciężar udowodnienia faktów prawotwórczych obciążał stronę powodową, a zarzuty niweczące i tamujące winna zgłosić i właściwie udowodnić pozwana.

Powód wykazał w sposób kompleksowy fakty prawotwórcze determinujące możliwość dochodzenia roszczenia, w konsekwencji tego, to na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia ekscpejji i faktów uzasadniających jej zdaniem oddalenie powództwa, co potwierdza w swym orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 30 września 2010r. sygn. akt I ACa 572/10, a także Sąd Apelacyjny w Szczecinie z dnia 19 września 2012r. sygn. akt I ACa 568/12. Mimo wykazania przez powoda istnienia okoliczności faktycznych, pozwana nie udowodniła swojego stanowiska, nie przedstawiła żadnych dowodów mogących świadczyć o braku zawarcia umowy kredytu, tudzież faktu wywiązania się z tejże umowy.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowania apelacyjnym według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej powód złożył do akt sprawy oryginały dokumentów: umowy kredytu z dnia 22 października 2009r. zawartej między (...) Bankiem (...) S.A. w W. a pozwaną L. S. wraz z załącznikiem do umowy, potwierdzeniem uruchomienia kredytu, wnioskiem pozwanej o udzielenie kredytu, postanowienie z dnia 23 stycznia 2013r. wydane przez komornika o umorzeniu postępowania, wniosek wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego, wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, wezwanie do zapłaty, tytuł wykonawczy – postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności połączone z bankowym tytułem egzekucyjnym. Okazał nadto: oryginał przelewu bankowego z dnia 11 grudnia 2012r. tytułem zapłaty zgodnie z umową sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r., oryginał całej umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 06 grudnia 2012r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się uzasadniona i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000r., III CKN 812/98).

Sąd Okręgowy będąc sądem merytorycznym musiał więc na nowo rozpoznać sprawę. W ramach tegoż rozpoznania, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania o potrzebie zmiany zaskarżonego orzeczenia, uznając za słuszne zarzuty poczynione w apelacji przez powoda. Kierunek rozpoznania sprawy przez Sąd Rejonowy okazał się bowiem nieprawidłowy.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo bez przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie wnioskowanym przez powoda, obarczając negatywnymi konsekwencjami procesowymi własnych nieprawidłowych działań powoda. Pomimo sformułowania przez powoda wniosków dowodowych, Sąd I instancji nie wypowiedział się co do tych dowodów ani w formie postanowienia (dopuszczającego dowód lub oddalającego wniosek dowodowy), ani nawet w uzasadnieniu wyroku. Oparł swoje błędne rozstrzygnięcie na założeniu, że skoro powód złożył do akt sprawy kopie dokumentów, które same w sobie dokumentu nie stanowią (ani urzędowego, ani prywatnego) i nie mogą być podstawą ustaleń faktycznych, a nadesłane oryginały i odpisy dokumentów są niewystarczające dla uwzględnienia powództwa, bowiem nie dowodzą istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy (...) S.A. a pozwaną oraz przelewu wierzytelności z tego zobowiązania przez (...) S.A. na powoda, to oznacza to nieudźwignięcie przez powoda ciężaru dowodu wynikającego z art. 6 kc. Wskazać w tym miejscu należy na daleko idącą niekonsekwencję Sądu Rejonowego, która w żaden sposób nie została wyjaśniona w uzasadnieniu wyroku, a mianowicie na rozprawie w dniu 08 maja 2014 roku Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z dokumentów stanowiących karty 28-69 i 106-107, a więc nie tylko z oryginału dokumentu, czy też odpisu dokumentu, ale również z ksero dokumentów w postaci: umowy kredytu z dnia 22 października 2009r. (karty 30-43), potwierdzenia uruchomienia kredytu (karta 44), wniosku o udzielenie kredytu (karty 45-47), harmonogramu spłaty kredytu (karty 48-50), wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy z 24 stycznia 2011r. z potwierdzeniem odbioru (karty 51 – 53), bankowego tytułu egzekucyjnego (karta 54), postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (karty 55-57), wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego (karty 58-59), wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego (karta 60), postanowienia komornika o umorzeniu postępowania (karty 61-62), wezwania do zapłaty (karty 63-64), zawiadomienia pozwanej o cesji wierzytelności (karta 65), blankietów wpłaty (karta 66). Tym samym, Sąd Rejonowy uznał iż powyższe ksero dokumentów może stanowić podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Takie wrażenie procesowe mogli odnieść również pełnomocnicy obu stron zapoznając się z treścią protokołu. Wskazana

niekonsekwencja procesowa Sądu pozbawiła powoda prawa do zareagowania, który mógłby złożyć stosowne oświadczenia, gdyby Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z ksero dokumentów.

Składając ksero niektórych dokumentów, jednocześnie w piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2013r. powód wskazał, że w przypadku kwestionowania przez pozwaną faktu wymagalności roszczenia i jego istnienia, wnosi o zażądanie dostarczenia akt sprawy o sygn. VI Co 3059/11 Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w S. celem dopuszczenia dowodu z dokumentów zgromadzonych w tych aktach. Do tego wniosku Sąd Rejonowy również się nie odniósł, zaś zażądanie akt wskazanej sprawy byłoby o tyle celowym, że zazwyczaj w postępowaniach o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu składane są oryginały lub odpisu umów stanowiących podstawę czynności bankowej. Zakładając tezę, że ksero nie może być dowodem w sprawie sądowej Sąd Rejonowy powinien był powyższy wniosek uwzględnić i zażądać akt sprawy.

Najistotniejszym jednak zdaje się być słuszny zarzut powoda, że Sąd nie zastosował w sprawie art. 129 kpc i nie zażądał od powoda oryginałów bądź odpisów dokumentów, pomimo zgłoszonej przez powoda gotowości do ich nadesłania w piśmie procesowym z dnia 22 listopada 2013r. Powód wskazał w piśmie, że w przypadku kwestionowania przez pozwaną zgodności kopii z treścią oryginału lub istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy stronami, oryginał dokumentów powód złoży w Sądzie jeszcze przed rozprawą. Takiego żądania dostarczenia oryginałów dokumentów nie zgłosiła pozwana, jak też Sąd Rejonowy wezwania w tym zakresie do powoda nie wystosował. Zgodnie z art. 129 § 1 kpc strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest na żądanie przeciwnika złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. Gdyby zatem pozwana takie żądanie zgłosiła, powód zobowiązany byłby oryginały dokumentów złożyć przed pierwszą rozprawą, do czego gotowość wyraził. Skoro pozwana żądania takiego nie głosiła, a wręcz zgodziła się z twierdzeniami powoda, o czym mowa niżej, to powód nie był zobowiązany do złożenia oryginału dokumentów i nie może ponosić z tego tytułu negatywnych konsekwencji procesowych wyrażających się oddaleniem powództwa. Zgodnie z art. 6 kc i art. 232 kpc inicjatywa dowodowa spoczywa w rękach strony, nie zaś Sądu i pouczenie w zakresie konkretnych dowodów nie są obowiązkiem Sądu (wyrok SN z dnia 11 października 2000r., II UKN 33/00, OSNP 2002/10/251).

Sąd Rejonowy nieprawidłowo rozłożył ciężar dowodu w niniejszej sprawie, bowiem i w tym zakresie wykazał się niekonsekwencją. Zarządzeniem z dnia 22 kwietnia 2014 roku pozwana została zobowiązana przez Przewodniczącego do złożenia pisma procesowego, w którym ustosunkuje się do stanowiska wyrażonego w treści pisma pełnomocnika powoda z dnia 12 marca 2014r., pod rygorem przyjęcia, że nie kwestionuje ona wyrażonego przez powoda stanowiska oraz nie zgłasza nowych twierdzeń, pominięcia twierdzeń zgłoszonych przez pozwaną z przekroczeniem określonego terminu oraz zwrotu pisma przygotowawczego złożonego po upływie określonego terminu. Pozwana nie wniosła żadnego pisma, jak też nie ustosunkowała się do jego treści ustnie na rozprawie. Pomimo tego, Sąd Rejonowy nie zastosował własnego rygoru. Co więcej, na rozprawie w dniu 08 maja 2014r. Przewodniczący stwierdza, że brak jest dowodu doręczenia pozwanej powyższego zobowiązania i z tej przyczyny rozprawa została odroczone. Na kolejnej rozprawie Sąd wydaje wyrok, nie obarczając negatywnymi konsekwencjami braku ustosunkowania się pozwanej do twierdzeń powoda. Brak wykonania zobowiązania, oznacza zgodnie z jego treścią, że pozwana zgadza się z tym, że do przedawnienia roszczenia nie doszło, że zawarła umowę kredytu z (...) S.A., która została wypowiedziana z winy pozwanej oraz, że Bank ten zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności wynikającej ze wskazanej umowy kredytu. W takiej sytuacji wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego musiałby zostać oddalony, lecz co do tego wniosku Sąd również się nie wypowiedział. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że to nadal powód musi wykazywać dalsze okoliczności, pomimo powyższego rygoru, zobowiązywało Sąd do wypowiedzenia się w zakresie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego księgowego, poprzez albo dopuszczenie dowodu, albo oddalenie. W wątpliwość należy poddać, czy w ogóle takie zobowiązanie dotarło do pozwanej, skoro w aktach jest tylko potwierdzenie doręczenia pełnomocnikowi powódki z tej daty (karta 116). Okoliczności tej Sąd Rejonowy nie wyjaśnił.

Powód już w pozwie zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci jego książki nadawczej na okoliczność wezwania pozwanej do zapłaty. Sąd Rejonowy nie odniósł się do tego wniosku dowodowego, jak też do

wniosku o zażądanie od (...) S.A. awiza bankowego potwierdzającego dokonaną na rzecz pozwanej operację bankową przelania kwoty kredytu.

Sąd Rejonowy nie odniósł się do zarzutu pozwanej przedawnienia roszczenia. Wobec tego, że Sąd Odwoławczy jest również sądem meriti, rozpoznanie zarzutu może odbyć się na etapie postępowania apelacyjnego. Zarzut ten okazał się nieuzasadniony. Sąd podziela w tym względzie wywody pozwanej, że roszczenie dochodzone przedmiotowym pozwem ulega trzyletniemu przedawnieniu. Dochodzona kwota jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej tak przez pierwotnego wierzyciela Bank, jak i przez powoda. Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Z treści art. 120 § 1 kc wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Roszczenie dochodzone pozwem stało się wymagalne w momencie wypowiedzenia umowy kredytu, co nastąpiło w dacie 25 marca 2011r. (wezwanie do zapłaty i wypowiedzenie z dnia 24 stycznia 2011r. doręczone zostało pozwanej dnia 16 lutego 2011r., która miała 7 dni na zapłatę zadłużenia, czyli do dnia 23 lutego 2011r., stąd też 30-dniowy termin wypowiedzenia mowy upłynął w dniu 25 marca 2011r.), a zatem wymagalność datuje się do dnia 26 marca 2011r. Termin przedawnienia upływałby w dniu 26 marca 2014r., lecz nastąpiło jego przerwanie. Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 kc bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia albo zaspokojenia roszczenia. Wierzyciel pierwotny Bank wniósł do Sądu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a zgodnie z orzecznictwem złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie tylko powoduje przerwanie biegu przedawnienia, ale też jego zawieszenie aż do czasu ukończenia postępowania wywołanego tym wnioskiem (art. 124 § 2 kc) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 07 maja 2014r., I ACa 1215/13, Lex nr 1477066; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 stycznia 2014r., I ACa 684/13, Lex nr 1439236; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 stycznia 2014r., I ACa 381/13, Lex nr 1488742). Sąd zakończył postępowanie wydaniem postanowienia nadającego klauzulę wykonalności w dniu 05 lipca 2011r. Nie znając nawet samej daty złożenia wniosku, zwykle porównanie daty wymagalności roszczenia 26 marca 2011r. z datą wydania postanowienia 05 lipca 2011r. skutkuje przyjęciem, że nie minął okres trzyletni. Pomiędzy datą wydania postanowienia w przedmiocie klauzuli wykonalności a wniesieniem pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło w dacie 10 kwietnia 2013 roku, także nie upłynęły trzy lata.

Zarzut apelującego obraży art. 233 § 1 kpc, czyli przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, okazał się uzasadniony i potwierdził, że ustalenia Sądu Rejonowego w zakresie legitymacji procesowej powoda i pozwanej, jak też w zakresie zawarcia umowy kredytu z pozwaną przez (...) S.A., wypowiedzenia tej umowy, wysokości zaległości i wymagalności kwoty kredytu, umowy przelewu na powoda wierzycielności wobec pozwanej z tytułu umowy kredytu dokonane zostały z naruszeniem art. 233 § 1 kpc. Wskazany przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Z jednej zatem strony, sąd orzekający uprawniony jest do oceny tychże dowodów według własnego przekonania, z drugiej natomiast sam jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem winno być, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, osiągnięć nauki, doświadczenia życiowego, czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 kpc przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego - stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził. Podobna wykładnia art. 233 § 1 kpc była przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 27 września 2002r., II CKN 81/00; wyrok z dnia 16 kwietnia 2002r., V CKN 1446/00; wyrok z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00). W uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 23 marca 1999r., III CZP 59/98 (OSNC 1999/7-8/124)

oraz wyroku, z dnia 22 października 2002r., III CKN 1091/00 (Lex nr 74411) Sąd Najwyższy wyraził nawet pogląd, że dokonanie w drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków czy też przesłuchania stron dopuszczalne byłoby w zasadzie tylko wtedy, gdyby ocena sądu pierwszej instancji była oczywiście błędna. Nawet w przypadku wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

W przedmiotowej sprawie, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy cechuje się dowolnością polegającą na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy.

Wobec tego, że na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda złożył oryginały dokumentów do akt sprawy, z których przeprowadzony został następnie dowód, brak jest przeszkód, aby ponownie ocenić zebrany materiał dowodowy i orzec merytorycznie o żądaniu pozwu. Z oryginału umowy kredytu wynika, że pozwana zawierała z (...) S.A. w dniu 22 października 2009r. umowę kredytu w kwocie 40.000 złotych, który zobowiązała się spłacić w 84 ratach. Twierdzenia pozwanej, że nie przypomina sobie, aby taką umowę zawierała jawią się jako gołosłowne zwłaszcza, że kredyt zaciągnięty był na wysoką kwotę i przeznaczony na zakup samochodu, a nadto zadłużenie z niego wynikające było przyczyną toczącego się postępowania egzekucyjnego przeciwko pozwanej z wniosku Banku, w którym to postępowaniu pozwanej była doręczana korespondencja. W aktach sprawy znajdował się cały czas odpis umowy sprzedaży wierzytelności przez Bank na rzecz powoda i z załącznika do tej umowy wynika, że przedmiotem cesji była też wierzytelność Banku wobec pozwanej wynikająca z powyższej umowy kredytu. Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda okazał księgę z wpisanymi dłużnikami i była tam ujęta osoba pozwanej. W myśl art. 509 § 2 kc w przypadku zawarcia umowy przelewu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym roszczenie o zaległe odsetki. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę (cesjonariusza) ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi (cedentowi), który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki łączył go z dłużnikiem. Wierzytelność, jak i prawo do jej dochodzenia przechodzi na nabywcę w takim kształcie, w jakim przysługiwała cedentowi w chwili zawarcia umowy przelewu. Jednocześnie, jeżeli dłużnik banku będący kredytobiorcą nie dotrzymuje warunków udzielenia kredytu, bank może dokonać przelewu wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego bez zgody zarówno tego dłużnika, jak i dłużnika banku z tytułu zabezpieczenia kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010r., IV CSK 558/09, OSNC 2010/12/168, LEX nr 602305, Biul. SN 2010/9/10, M. Pr. Bank. 2011/5/12). Pozwanej przysługiwał w relacji z powodem status konsumenta (art. 22¹ kc). W takich warunkach dołączony do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu nie posiadał mocy prawnej dokumentu urzędowego (art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004r. o funduszach inwestycyjnych - Dz.U. z dnia 28 czerwca 2004r.), a miał jedynie znaczenie dokumentu prywatnego (por. wyrok TK z dnia 11 lipca 2011r., P 1/10), lecz okoliczność ta nie był sporna.

Sąd Okręgowy dokonał odmiennej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dochodząc do różnych, niż Sąd Rejonowy wniosków, co wpłynęło na ostateczną ocenę powództwa, które powinno zostać uwzględnione w całości.

Na kwotę dochodzoną pozwem wynoszącą 62.928,12 złotych składa się: należność główna w kwocie 39.417,09 złotych; odsetki ustawowe naliczone od należności głównej za okres od dnia 11 grudnia 2012r. do dnia 27 marca 2013r. w kwocie 1.488,13 zł; odsetki umowne w wysokości 20.420,46 zł; koszty Banku w kwocie 1.602,44 zł. Powód zażądał też zapłaty odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu, czyli od dnia 10 kwietnia 2013r., bowiem zgodnie z art. 482 § 1 kc od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w punkcie 1. i 2. sentencji wyroku.

W punkcie 1.I. sentencji wyroku Sąd Okręgowy zasądził kwotę 62.928,12 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 10 kwietnia 2013r., a w punkcie 2.II. koszty procesu od pozwanej na rzecz powoda w kwocie 4.387 złotych, na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 § 1 i 3 kpc, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490) i stanowi uwzględnienie zasady odpowiedzialności za wynik procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca proces zobowiązana jest zwrócić stronie wygrywającej poniesione przez nią koszty procesu. Powód wygrał proces przed Sądem I instancji, dlatego powinien otrzymać zwrot kosztów procesu od pozwanej. Na koszty te składa się stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.600 złotych i opłata sądowa od pozwu w kwocie 787 złotych.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. sentencji wyroku na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 § 1 i 3 kpc, § 12 ust. 1 pkt 1 w związku z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz. 490). Apelacja powoda została uwzględniona, a tym samym wygrał on postępowanie odwoławcze i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, pozwana powinna zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu drugoinstancyjnego, na które składa się opłata od apelacji w kwocie 3.147 złotych oraz stawka minimalna wynagrodzenia pełnomocnika za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym wynosząca 1.800 złotych (50% stawki minimalnej).